

Weekend, Zniosłem Tyle Kłamstw

Biało-srebrny świt i zamknięte drzwi
miałaś w środku być - tak mówiłaś mi
jak uwierzyć w słowa niewypowiedziane szczerze?
obiecałaś wczoraj i wiedziałaś, że uwierzę

Zniosłem tyle kłamstw, zniosę jeszcze jedno
zatrzymując czas mogę patrzeć w niebo
prawdę czy też fałsz - wybieram dla siebie
to co lepsze jest, kiedy widzę ciebie

Nastał nowy dzień i kolejna noc
znów spóźniłaś się, ogarnia mnie złość
i twe piękne oczy, te, dla których mogę wszystko
znowu poukładać i spokojnie spojrzeć w przyszłość

Zniosłem tyle kłamstw, zniosę jeszcze jedno
zatrzymując czas mogę patrzeć w niebo
prawdę czy też fałsz - wybieram dla siebie
to co lepsze jest, kiedy widzę ciebie
/2x